

## Wszystko albo nic

Budka Suflera

Co mnie popycha tak  
Że się nie przejmuję zbyt  
Codziennie ostro gram  
By jak najszybciej wbiec na szczyt  
Nieważna cena jest  
I jak tu gęsto pada trup  
Gdy trzeba szybko wejść  
I zwinąć łup  
Wszystko albo nic  
Góra albo dół  
Reszta to jest nic  
Dla naiwnych wzór  
I mur...

w życiu zawsze warto  
Tylko na całość iść  
Drogą już utartą  
Najpierw skok potem bal...  
Głupim żal...  
A głupim żal...  
Głupim żal...

To proste jest jak drut

Ten się liczy, kto coś ma

I o to tylko tu  
Odwieczny wyścig szczurów trwa  
Ten kto na drodze twej  
To naturalny przecież wróg  
Niech go pognębi los  
I skarże bóg  
Wszystko albo nic...